



Kochana mamusiu - codziennie widzę, jak się uśmiechasz
I jak czasem płaczesz, dostrzegam Twoją siłę i cierpliwość.
Widzę wszystko, tylko nie potrafię Ci tego ani powiedzieć ani pokazać.
Codziennie toczę ze sobą wewnętrzną walkę.
Niestety moje rączki i nóżki nie chcą mnie słuchać,
One żyją własnym życiem.
Słowa, które wypowiadam, zmieniają się w jęk,
W mojej głowie roi się milion myśli, których nie rozumiem
I nie potrafię uporządkować. Jest mi ciężko.
Codziennie staram się zrozumieć moje ciało i umysł.
Walczę - niestety na razie przegrywam,
Ale nie poddam się - WYGRAM.
Wygram dla Ciebie - żebyś codziennie była ze mnie dumna.

Ineska